



Widmo zwolnień w branży meblarskiej. Niepokojące sygnały napływają z powiatu iławskiego

data aktualizacji: 2026.05.08



Do redakcji portalu infoilawa.pl od kilku tygodni docierają sygnały o pogarszającej się sytuacji w branży meblarskiej. Rozmowy o redukcjach zatrudnienia, ograniczaniu godzin pracy czy kończeniu współpracy z pracownikami tymczasowymi coraz częściej pojawiają się wśród osób związanych z tym sektorem.

A mowa o branży, która od lat jest jednym z filarów gospodarki powiatu iławskiego i całego regionu.

Działają tu jedni z największych producentów mebli w kraju - m.in. Grupa Szynaka, IKEA Industry, Libro czy Black Red White, a także dziesiątki mniejszych zakładów i firm współpracujących.

- **Nie chodzi już o pojedyncze przypadki. W branży coraz częściej mówi się o dziesiątkach, a nawet setkach zagrożonych miejsc pracy** – choć na razie wiele firm unika oficjalnych komunikatów.

Problemy mają charakter ogólnopolski i dotyczą całego sektora meblarskiego. O sytuacji publicznie mówił prezes Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli, Jan Szyńska.

– Ograniczenie podaży drewna, brak stabilnej polityki surowcowej i rosnące ceny spychają polskie firmy na margines międzynarodowej konkurencji. Obserwujemy spadek rentowności, ograniczenie zatrudnienia i osłabienie eksportu – ocenił.

Do problemów związanych z kosztami drewna dochodzi także wzrost cen produktów ropopochodnych, który w ostatnim czasie dodatkowo uderzył w producentów mebli tapicerowanych. **Branża zwraca uwagę, że podwyżki cen pianek, klejów, tkanin czy transportu coraz mocniej odbijają się na kosztach produkcji.**

Coraz wyraźniej widać też presję ze strony producentów z Azji. Firmy z Chin, Wietnamu czy Indii od kilku lat skutecznie zwiększają udział w europejskim rynku meblowym, szczególnie w Niemczech – jednym z najważniejszych kierunków eksportowych dla polskich producentów. **Przedsiębiorcy podkreślają, że konkurencja cenowa staje się coraz trudniejsza.**

Aby sprawdzić, jak sytuacja wygląda lokalnie, redakcja infoilawa.pl zwróciła się z pytaniami do Powiatowego Urzędu Pracy w Iławie. Chodziło m.in. o to, czy w ostatnim czasie doszło do zwolnień grupowych w branży meblarskiej oraz czy urząd posiada informacje o planowanych redukcjach zatrudnienia.

Jak informuje dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Iławie Agata Steiner-Dembińska, **do tej pory żaden zakład z powiatu iławskiego nie zgłosił formalnego zamiaru przeprowadzenia zwolnień grupowych.**

– Pracodawca ma obowiązek zgłosić w urzędzie pracy zamiar przeprowadzenia zwolnienia grupowego. Do dnia dzisiejszego taka informacja nie wpłynęła od żadnego zakładu z powiatu iławskiego. Nie odnotowujemy też zwiększonych rejestracji osób kończących zatrudnienie w branży meblarskiej – przekazała.

Jednocześnie urząd przyznaje, że sygnały o pogorszeniu koniunktury są widoczne.

- Docierają do nas sygnały, które wskazują na spadek koniunktury w tym sektorze. Dotyczy to części iławskich i lubawskich producentów mebli i ich kooperantów. Głównym powodem pogorszenia sytuacji podawanym przez przedsiębiorców jest spadek zamówień, rosnące koszty produkcji i zmniejszenie zakresu podwykonawstwa dla większych zakładów. **Część z nich zakończyła współpracę z agencjami pracy tymczasowej. Według przedsiębiorców rozstrzygające dla podjęcia dalszych decyzji będą najbliższe miesiące** – poinformowała Agata Steiner-Dembińska.

Powiatowy Urząd Pracy zapewnia, że monitoruje sytuację i pozostaje w kontakcie z pracodawcami. **Dziś oficjalnych informacji o dużych zwolnieniach jeszcze nie ma. W branży coraz częściej słychać jednak, że najbliższe miesiące mogą okazać się kluczowe dla wielu zakładów i pracowników związanych z meblarstwem.**

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81703-widmo-zwolnien-w-branzy-meblarskiej-niepokojace-sygnały-napływają-z-powiatu-ilawskiego>